Zmarł Tomasz Bulzacki, wielu spośród nas znany jako „Trutu”, założyciel i prezes klubu gier planszowych AGRESOR, pasjonat gier planszowych, zwłaszcza wojennych, od których zaczynał swoją przygodę z hobby, dobry kolega wielu z nas, dla tych, którzy mieli okazję bliżej go poznać, serdeczny przyjaciel. To głównie dzięki niemu udało się ostatnimi czasy zorganizować dwie pierwsze edycje konwentu STRATEGOS. Wcześniej był głównym organizatorem konwentu KOCIOŁ i wielu innych przedsięwzięć hobbystycznych. Niesamowicie zaangażowany we wszystko co robił, świetny organizator, któremu nigdy nie brakowało niekonwencjonalnych pomysłów i dalekowzrocznych przemyśleń. Miałem okazję odwiedzić Tomka nieco ponad miesiąc temu, w listopadzie. Wtedy wydawało mi się, że czuł się całkiem nieźle. Rozmawiał ze mną długo o... planszowej grze wojennej, którą chciał stworzyć. Mieliśmy się zobaczyć w grudniu by podyskutować o mechanice. Miałem wrażenie, że jak rozmawiał ze mną o tym, czuł się lepiej. Na początku grudnia i potem niestety czuł się już na tyle źle, że się nie zobaczyliśmy. Gry planszowe to tylko jedno z jego oblicz, ale to najbardziej znaliśmy. Zmarł

po długiej walce z chorobą nowotworową.

Pogrzeb Tomasza Bulzackiego odbędzie się **2 stycznia 2017 r. o godz. 11.00** w **kościele św. Ignacego Loyoli na Cmentarzu Północnym w Warszawie**
.

W imieniu swoim i całego naszego środowiska chciałbym złożyć rodzinie wyrazy szczerego żalu i współczucia. Jego śmierć, także dla nas, jest niepowetowaną stratą.

Autor: *Raleen*

Opublikowano 29.12.2016 r.